KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Lutego.
PIĄTEK.
ROK 1829.

№ 35

WSPOMNIENIA.
Obranie St: Poniatowskiego (póżniej Króla) Posłem ziemi Warsz: 1764.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj po upłynionym Kwartale od zgonu Błogosławionej pamięci Najiaśniejszej Cesarzowej MARJI, odbyło się w Kaplicy Zamku Królewskiego wielkie żałobne Nabożeństwo.

Ze świty J. Cesarskiej Mości Jenerał *Strogonow*, wracaiąc z *Wiednia* do *Petersburga*, przybył onegdaj do *Warszawy*, gdzie przez kilka dni zabawi.

Nr 5ty *Izydy Polskiej* wyszedł z druku.

Artykuł nadesłany. — Prostować uchybienia, szkodliwe dla nas, i przekrzywiaiące prawdę iest powinnością każdego. Z tego powodu podaię opis ubioru Jana III w wyprawie *Wiedeńskiej*, który tem więcej zasługuie na uwagę, że wychodzą u nas ryciny wyobrażaiące tego Bohatera w Rzymskim stroiu, z gołemi kolanami i rękoma po łokieć, a nawet bez szabli, przecież Król nasz w bitwie własną ręką 3ch Turków zabił, czegoby niemógł buławą półłokciową dokazać. Opis ten wyięty iest z dzieła W. *Kochowskiego*: Commentarius de bello contra Turcas apud Viennam: A. 1683. »W dniu tak świetnym dla Monarchy i narodu, i ubior nawet zwycięzcy oboiętnym dla Polaka być niepowinien. Król dnia tego miał kontusz sukienny niebieski, a żupan biały iedwabny, i na dzielnym rumaku płowej maści ieździł. Poprzedzał Króla Giermek, puklerz w kształcie herbownej tarczy (Janiny) noszący; i chorąży który dla oznaki gdzie się Król znajdował, przymocował był do proporca swego, pióra Sokoła. Królewicz *Jakób* nieodstępny w krwawej potrzebie towarzysz, miał szyszak na głowie, zbroię na piersiach, a pod udem, zwyczaiem przodków naszych szablę krótką a szeroką. W.

Owady, o których ukazaniu się artykuł w 32 Numerze Kurjera z podpisem R. i K. donosi, zowiemy w Entomologji *Pchłami ziemnemi* (Podura). Ciało ich wązkie, okryte delikatnemi łuszczkami, iest bardzo zwinne i wykrętne. Maią one nóg sześć i różki ze 4ch stawów złożone, ale najgodniejszym uwagi iest ich ogon widełkowaty, pod brzuch podgięty, a tak sprężysty, że za uchyleniem go z tej pozycji, owad według woli skacze, na zasadzie tego mechanizmu, który dobrze znaią dzieci wiejskie usposobiaiąc do skakania po ziemi nakształt żaby oczyszczoną kość piersiową z ptaka. Jest u nas kilkanaście gatunków tego rodzaiu; iedne żyią pod kamieniami i między mchem w lasach, drugie blisko wód i na wodzie, inne około stosów gnoiu i t. d. Gatunek, o którym PP. R. i K. donoszą, Kluk nazywa *śniegułą* (Podura nivalis Lin.); iest on z tego względu osobliwy, że ukazuie się i żyie w tej porze roku, w której inne owady dla zimna żyćby niemogły. Ślady ludzi chodzących w lesie po śniegu, bywaią częstokroć niemi okryte. Wszystkie gatunki tego rodzaiu zbieraią się czasem nadzwyczaj licznie. Gatunek *P. fimetaria* czasem kupami zagarniać można z pod wazoników w ogrodzie, a *P. quatica* będąc czarnym, na wiosnę czasem przestrzenie wód stoiących, niby kirem okrywa. Mniejsze po-

między niemi i nieumieiące skakać są ich gąsienicami, średnie samcami a największe samicami. — A. W.

Ogłoszono wczoraj zdarzenie godne uwielbienia i podania do powszechnej wiadomości. Dobra *Górki* i *Równiny* w Woie: Krakowsk: które weszły do Towarzystwa Kredytowego Ziemsk:, zniszczone zostały okropną burzą tak, że w nich, iak to mówią, kamień na kamieniu nie pozostał. Z tej przyczyny nie mogły opłacać rat należących Dyrekcji T. K. Z. a Właścicielka, Wdowa z małoletniemi Dziećmi, nie była zdolna poradzić sobie. Dyrekcja T. K. Z. ściśle trzymaiąc się przepisów prawa na których oparte iest istnienie i kredyt Towarzystwa, zaięła najprzód dobra te i chciała ie wydzierżawić, ale gdy z powodu zniszczenia nie znalazł się dzierżawca, wystawiła ie na sprzedaż. Jeden z Członków Dyre: Głów: wniósł aby uczynić wezwanie do wszystkich Dyrekcji Szczegółowych z prośbą aby składki obywatelskie uratowały tę nieszczęśliwą familją od zupełnego upadku. Krok ten przyięty i wkrótce pomyślnym skutkiem uwieńczony został. Obywatele złożyli się i nietylko zaspokoili zaległość Towarzystwu Kredy: należącą się, ale nawet reszta pozostała ze składek, użyta być może na prędsze podźwignienie zniszczonej maiętności. — (Prz: Pol:)

Nowy Mazur na Pjanoforte skomponowany na teraznieyszy *Karnawał* przez Jó: *Stefaniego* wyszedł w Składzie muzyki Fr: *Klukowskiego* cena zł: 1. — Dziś zimna stopni 7.

W oznaczeniu wschodu i zachodu Słońca na tydzień bieżący umieszczonem w Nrze 1 *Sławianina* zaszła omyłka, która sprostowana będzie w następuiącym Nrze Sławianina.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Margrabia *Wilhelm Badeński* udał się niedawno do *Paryża.* — Xże *Polinjak* Poseł francuzki przy dworze Londyńskim, przybył d. 22 z. m. do *Paryża.* — Z powodu że woysko francuzkie ma ustąpić z *Grecji*, przeznaczył Minister marynarki państwa francuzkiego, 4 okręty linjowe, 4 fregaty i 8 mniejszych okrętów, które stacje Lewantu tworzyć maią, co dowodzi że *Francja* ma zamiar coraz bardziej umacniać się na tamecznem morzu. — Listy z *Modonu* doniosły że d. 28 Grud: miały z tamtąd wypłynąć 29, 35 i 46 pułki piechoty franc: dla powrotu do swej ojczyzny. Reszta armji miała się udać do Francji w ciągu 2 miesięcy, a to według życzenia całego korpusu, gdyż ten stojąc teraz bez czynnie, iest niezmiernie znudzony. — Kilka okrętów Sardyńskich i Austrjackich naładowanych zbożem Egipskiem dla rządu Tureckiego, niebędąc przepuszczone przez *Dardanelle*, były przymuszone zawinąć do portu *Smirneńskiego.* — Nie potwierdza się wiadomość, że w *Patras* panuie morowa zaraza. — Admirał *Rini* ieszcze znajduie się w *Smirnie*, dokąd także ma się udać syn Marszałka *Sult.* — Główne stanowisko wojska francuzkiego w *Grecji*, znajduie się teraz w *Modonie.* — Fregata którą dla Wice Króla *Egiptu*, w *Marsylji* buduią, w następnym Marcu popłynie do *Alexandrji*, iest to ostatni okręt który dla tego Baszy w *Marsylji*, a może w całej *Europie* buduią, bo iuż sobie zapisał cieśli okrętowych z *Tulonu*, którzy pod iego okiem potrzebne mu okręty budować będą w *Egipcie.* — Donoszą z *Londynu* że d. 19 z. m. odebrała młoda Królowa Portugalska depesze od swego ojca Cesarza *Don Pedra*, który wszystko iest gotów poświęcić dla zapewnienia *Donnie Marji* tronu Portugalji. — Według najnowszego wyrachowania, wynosi ludność miasta *Hamburga* wraz z przedmieściami 150,000 dusz.

W tem mieście znajduie się 108 lekarzy i 98 adwokatów.—Z *Altony* zbiegł niedawno Kupiec starozakonny, nazwiskiem *Halbersztad*, zostawiwszy znaczne długi. Temu oszustowi udało się zabrać 2700 frydrychsdorów. Władza miejscowa ścigała go listami gończemi, wyznaczywszy 200 talarów nagrody, za schwytanie. — Od nieiakiego czasu pokazuią w *Berlinie* młodą olbrzymkę. — Iest to Dziewczyna maiąca lat 17, której wzrost wynosi przeszło pół 7my stopy, i iak zapewniaią, ieszcze rośnie. Ta Dziewczyna czerstwa, zdrowa i silna, ma twarz przyiemną. — W *Paryżu* wkrótce dany będzie przez P. *Roa* Ministra skarbu, wielki Bal, który co do świetności, wszystkie dotąd dane uczty, ma przewyższyć. P. *Roa* iest iednym z najbogatszych Obywateli w całej Francji. — Jeden z zegarmistrzów w *Genewie* zapewnił sobie los, nowym rodzaiem zegarków, w szpilkach do koszul. Są one wielkości laskowego orzeszka, brylantami kameryzowane; skazuią dokładnie godziny, minuty, sekundy. Do *Paryża*, gdzie po 400 talarów są sprzedawane, wyprowadzono ich iuż około 2000.—Rada kantonu *Apencel* w *Szwajcarji*, iakiemuś pisarzowi nazwiskiem *Hundt Radowski* kazała w 8 dniach ten kraj opuścić. — W *Birmingham* w *Anglji*, założono teraz aż 3 fabryki kajdan, dla użytku handlarzy niewolnikami i do galer.—*Indjanie* w *Kanadzie*, są tego rozumienia, że ziemia zginie kiedyś przez ogień. Zdanie to, ludzi niemaiących znaiomości nauki astronomji, złem się nazwać nie może. Mniemaią oni, że słońce zbliża się coraz bardziej do ziemi, i skutek tego co 50 lat bardziej uczuwać się daie; zkąd za czasem kula ognista słońca, tak się mocno do niej przybliży, że ią nakoniec spali! —Niedawno umowiło się 4 mieszkańców z *Roterdamu*, iż chcą udać się na łyżwach z pod tegoż miasta do *Amszterdamu*; odbywaiąc tedy zamierzoną podróż posuwali się ieden za drugim, a będąc iuż w znacznej odległości od miasta, ześli niespodzianie z toru, natrafiwszy na miejsce, które niedawno zamarzło, w tej chwili łamie się lód pod nimi, 3ch tonie, ieden tylko został uratowany. Między nimi znajdował się ojciec i syn, z których ostatni utonął, a pierwszy został uratowany. — W *Paryżu* człowiek nazwiskiem *Lekal*, maiący lat 21, wskazany został na całe życie do więzienia, za to, że odprowadzaiąc pewną wdowę z *Renkur* do *Kurs*, idąc z nią przez most, wrzucił ią w rzekę, lecz szczęściem za pomocą nadeszłego człowieka została uratowaną, zbrodniarz zaś zaraz po uczynku był schwytany i oddany w ręce sprawiedliwości. — Admirał Hiszpański *Labard*, który dotąd okrążył koło brzegów Ameryki Północ:, odebrał rozkaz od swego rządu wrócić do Hiszpanji. — Utrzymywano niedawno w Giełdzie Wiedeńskiej, że Porta Ottomańska, skłania się do układów względem Grecji i wzywa Posłów Francuzkiego i Angielskiego, aby wrucili, do *Stambułu*. — W *Paryżu* wychodzi gazeta czyli dziennik pod napisem *Złodziej*, nie iest to pismo donoszące o *złodziejstwie*, lecz umieszcza wszelkie ciekawsze artykuły ze wszystkich gazet! — Sejm Grecki czyli zgromadzenie narodowe ma być wkrótce zwołane, na którem, iak słychać, dostoieństwo Prezesa Grecji ma być na lat 7 oddane Hrabiemu *Kapo d'Istrja*. — Jaden z Doktorów we Franc: ogłosił rozprawę dowodzącą że żołądek *Psa* najdokładniej czyści wszelkie delikatne wyroby lniane.—

Ze Lwowa. — Dnia 29 z. m. dana była Opera narodowa *Szkalmierzanki*, po raz trzeci przed licznie zgromadzoną publicznością. Ta sztuka iak z rzeczy tak i z muzyki zawsze po-

dobać się będzie. Jak się dowiaduiemy, w krótce dana będzie Opera, z muzyką ulubionego kompozytora Karóla Kurpińskiego: *Czaromysł* zwana. W ostatkach zapust ma nas także zabawić Opera czarodziejsko-krotofilna: *Lwowianka Królową Golkondy, czyli Finfa w obrotach.* — *DONIESIENIA.*

Doniesienie. Dwaj młodzieńcy przybywszy z Paryża życzą sobie być umieszczonymi w domach prywatnych iako nauczyciele, dla uczenia z reguł ięzyka francuzkiego, mitologji, ieografji i historji; ieden z nich kształciwszy się w szkole deklamacji w Paryżu, przyrzeka zarazem kształcić uczni swych w sztuce rymotworczej za pomocą dzieł klassycznych i poezji francuzkich, która to wiadomość również potrzebną iest tak do piękney pisowni iako też do dobrego i płynnego mówienia. W godzinach wolnych od nauk może równ eż kształcić swych uczni w sposobie rozrywki w malowaniu na płótnie i papierze. Życzący powziąść bliższą wiadomość udać się raczą do W. JXiędza Żyro (Giraud) Proffessora przy ulicy Podwal w Seminarjum Warszawskiem.

Zegar graiący różne sztuki, w dobrym stanie, iest do sprzedania przy ulicy Mostowej pod Nr 229, w Szynku.

☞ W domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 385, iest do wynaięcia Stajnia na dwanaście Koni i Wozownia. Informacją bliższą można w tym względzie powziąść u Rządcy w tymże domu w dziedzińcu mieszkaiącego.

Bryka kryta pakowna na urząd robiona, mało używana, do zbycia za pomierną cenę. Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej.

Potrzebny iest Chłopiec do terminu lat 12 do 14 zemaiący, dobrej kondnity, maiący chęć Rodzice, zechcą się zgłosić dla umieszczenia go do Zagarmistrza przy ulicy Senatorskiej w Blanka Pałacu obok Głównego Ratusza.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi tutejszemu zamiasłużących, podaie do wiadomości publicznej a mianowicie osób interessowanych: 1mo) Że licytacja na fanty w rzeczonym Lombardzie zastawione, iako to na srebra różnego gatunku i kształtu, sygnety, brylanty; perły, zegarki, sukuie, bieliznę stołową i wszelkiego rodzaiu precjoza, których Właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 2 Marca r. b. i aż do czasu zupełnego onych wyprzedania, codziennie od godziny 8 zrana do 1 z południa w zwykłym lokalu lombardowym w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej położonym odbywać się będzie, życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, zechce się znajdować w miejscu i czasie wyżej wyrażonym, wszelkie zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub Biletami kassowemi przez plus licytantów płacone być winny. 2do) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod licytacją podpadaiących, do dnia 24 Lutego r. b. oznaczonym został, dla tego więc Interessanci, a mianowicie Właściciele takowych przed upłynieniem powyższego terminu do kassy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować są obowiązani. 3tio) Że ci wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupna lub prolongowania fantów swoich wczasie przyzwoitym, tyle iescze mimo niniejszego ostrzeżenia na własny interes oboiętnemi się staną, iż niebędą korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia albo zaprolongowania zostawionego, a mianowicie którzy takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 24, Lutego r. b. niedopełnią, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę, gdy pomienione fanty niezawodnie przedane zostaną. 4to) Ażeby się nikt zosób interessowanych niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu wymawiać w czasie niemógł, takowe przez pisma publiczne tutejsze iako to: Gazetę Rządową, Polską, Warszawską, Korrespondenta i Kurjera trzykrotnie do wiadomości powszechnej podaie niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie w mieście przy trąbie ogłoszonem zostanie. — Warszawa dnia 14 Stycznia 1829 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda.* — Sekretarz Jlny *G. Jabłkowski.*

Pod Nr 247 przy ulicy Mostowej na pierwszem piętrze iest do sprzedania Pantaljon nowy z drzewa brzozowego o 6ciu oktawach, maiący ton nader przyiemny, oraz budowa iego iest trwała i gustowna.

Do Handlu Pawła Jaworskiego przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1774, nadszedł świeży transport Sielaw wędzonych które sprzedaią się na kopy i cząstkowo, za pomierną cenę.

TEATR. Jutro Kome: *Wszystkowiedz.* W 4tym akcie w czasie *Co kto lubi*, JP. Ant: *Orłowski* grać będzie na skrzypcach warjacje *Berjota.*